

Jerzy Swędrowski

Słowo i Eucharystia

Collectanea Theologica 82/2, 87-100

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JERZY SWĘDROWSKI, ŁOWICZ

SŁOWO I EUCHARYSTIA

„Żywe (...) jest słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca” (Hbr 4,12). To wskazanie Listu do Hebrajczyków stało się inspiracją XII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów. Biblijny autor, ukazując znaczenie słowa Bożego, uświadamia słuchaczom jego bliskość i powiązanie z ich życiem. Co więcej, Boże słowo dotyka sfery duchowej i cielesnej człowieka, nie jest to jedynie figura retoryczna, lecz stwierdzenie realizmu spotkania najdoskonalszego stworzenia z jego Stwórcą. Każde spotkanie należy traktować wieloaspektowo, zakładając konkretne uwarunkowania oraz okoliczności. Nie bez znaczenia, a wręcz o znaczeniu zasadniczym, pozostaje bogactwo wnoszone przez osoby podejmujące dialog.

Słowo Boże w życiu i misji Kościoła – to tytuł i zawołanie XII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów. Synod odbył się w dniach od 5 do 26 października 2008 r., a jego obrady zostały poprzedzone refleksją zaproponowaną w *Lineamenta* oraz *Instrumentum laboris*, wprowadzające w tematykę oraz wskazujące istotne akcenty ku wydobyciu istotnych treści, które Kościół wzbogacają i umacniają. Przygotowujący tematykę synodalną sięgnęli do ewangelicznej postawy gospodarza, który wydobywa ze swego skarbcza rzeczy stare i nowe. W *Przedmowie* do *Lineamenta* stwierdzono: „Rada Zwyczajna Sekretariatu Generalnego przystąpiła do opracowania *Lineamenta*, dokumentu, którego celem jest pobieżne przedstawienie *status questionis* tak ważnego tematu, jakim jest Słowo Boże, wskazanie pozytywnych aspektów w życiu i misji Kościoła, nie przemilczając jednak pewnych aspektów problematycznych, albo takich, które trzeba przynajmniej zgłębić dla dobra Kościoła i jego życia w świecie. W tym celu *Lineamenta* często odnoszą się do Konstytucji dogmatycznej o objawieniu Bożym *Dei Verbum*, a w szczególno-

ści do metody przyjętej przez ojców soborowych, czyli nabożnego słuchania słowa Bożego, by je później głosić z ufnością (por. DV 1). W ponownym odczytywaniu Konstytucji *Dei Verbum* w kluczu duszpasterskim pomagają kolejne wypowiedzi Nauczycielskiego Urzędu Kościoła, którego zadaniem jest autentyczna interpretacja świętego depozytu wiary zawartego w Tradycji i Piśmie”.¹

Zgromadzenia synodalne dotyczą tematów istotnych dla dynamiki życia Kościoła. Od 2 do 23 października 2005 r. odbył się Synod Biskupów, a jego tematyka dotyczyła Eucharystii jako źródła i szczytu życia misji Kościoła, co zaowocowało encykliką o Eucharystii w życiu Kościoła *Ecclesia de Eucharistia*.² Warto zauważyć, że początek nowego wieku i tysiąclecia Kościoła przynosi refleksje nad słowem Bożym i Eucharystią; nad nierozzerwalnym związkiem dwóch stołów, z których wierni mogą czerpać szczerze przygotowane dary. W przygotowaniach stwierdzono: „W szczególności zaś Synod ten, nawiązując do poprzedniego zgromadzenia, chce zwrócić uwagę na istotny związek między Eucharystią, a Słowem Bożym, ponieważ Kościół musi spożywać jeden «chleb życia ze stołu Bożego słowa i Ciała Chrystusowego»”.³ Najgłębszym motywem, a zarazem podstawowym celem Synodu jest jak najdoskonalsze spotkanie ze Słowem Bożym w Panu Jezusie obecnym w Piśmie i Eucharystii”. W dokumencie *Instrumentum laboris* z 2008 r. jako cel Synodu wskazano, by wierni mogli pełniej zrozumieć podstawowe prawdy o Objawieniu jak: słowo Boże, wiara, Tradycja i *Magisterium*, które są gwarancją skutecznej drogi wiary. Jednocześnie zwrócono uwagę na jedność chleba słowa i Ciała Chrystusa, aby zapewnić chrześcijanom „pełny pokarm w ich życiu”.⁴

Słowo darem Boga

Człowiek jest istotą społeczną, a jego działania, słowa i postawy wpływają na innych. W wymiarze duchowym i religijnym niezwykle ważne jest odkrycie siebie i innych jak wspólnoty, która idzie ku Bogu, Jego słucha i oddaje Mu cześć. Liturgia, która w świe-

¹ *Lineamenta. Słowo Boże w życiu i misji Kościoła*, Watykan 2007, s. V.

² J a n P a w e ł II, *Ecclesia de Eucharistia. O Eucharystii w życiu Kościoła*, s. 1, Poznań 2003.

³ *Lineamenta*, s. 3.

⁴ *Instrumentum Laboris, Słowo Boże w życiu i misji Kościoła*, Watykan 2008, s. 5.

cie greckim była jedynie publicznym wystąpieniem w świetle Dobrej Nowiny, jest przyjęciem przez człowieka daru samego Boga. Z tego spotkania wynika odpowiedź człowieka i służba we wspólnocie przed Bogiem. Duch Święty jest Tym, który uzdalnia człowieka do przyjęcia daru łaski i odpowiedzi na nią.⁵ Kardynał Ratzinger opublikował w 1999 r. książkę *Duch liturgii*. Jest to jedna z ostatnich książek, szczególnie znanych i popularnych; napisanych przed przyjęciem posługi następcy św. Piotra. W słowie wstępnym do polskiego wydania z 2002 r. autor zaznacza swoją chęć pokazania, czym jest liturgia. Zapowiada, że nie będzie to skupienie się na roli socjalizującej, lecz na odkrywaniu wielkości liturgii, w której Chrystus zmartwychwstały wprowadza człowieka w modlitwę stworzenia, przemieniając je i przygotowując do nowego nieba i nowej ziemi.⁶ Kardynał Ratzinger w swojej pracy, ujmując miejsce liturgii w rzeczywistości, przywołał analogię z początku XX w., gdzie porównywano liturgię do gry, która rządzi się regułami i kreuje własny świat, który się jednak kończy wraz z jej zakończeniem. Dalsze stwierdzenie, że gra ma sens, ale nie ma celu wymaga wysiłku docenienia rzeczywistości. Obecny następca św. Piotra stwierdza zatem: „Jest w niej [w grze] coś uzdrawiającego, gdyż wyprowadza nas ze świata codziennych celów i ich dyktatu w przestrzeń wolną od zamierzeń, wyzwala nas na pewien czas z wszystkich obciążeń naszej wypełnionej pracą codzienności. Gra byłaby zatem jakimś odmiennym światem, oazą wolności, w której nasze istnienie może przez chwilę zażywać swobodnego trwania”.⁷ W zrozumieniu celowości liturgii, w odkryciu, że spotkania z Bogiem przychodzi Jego słowo, które wybrzmiewa na kartach Starego i Nowego Testamentu.

Proklamacja słowa Bożego w liturgii kończy się w przypadku tekstów tak starotestamentalnych, jak również Nowego Testamentu (z wyłączeniem tekstów Ewangelii) aklamacją: „Oto słowo Boże” i odpowiedzią słuchaczy: „Chwała Tobie Panie”. Po odczytaniu fragmentu Ewangelii w ramach sprawowanej liturgii duchowny mówi: „Oto słowo Pańskie”, wierni zaś odpowiadają: „Chwała Tobie Chryste”. Wymienione aklamacje mają uświadomić uczestnikom liturgii, że słowo Boże jest wypowiedziane „teraz” i gromadzi rozproszonych.

⁵ Por. B. N a d o l s k i (red.), *Leksykon liturgii*, Poznań 2006, s. 751.

⁶ J. R a t z i n g e r, *Duch liturgii*, Poznań 2002, s. 7.

⁷ *Tamże*, s. 14.

Ten liturgiczny dialog pomaga w wejściu we współuczestnictwo w życie Kościoła. Uznanie słowa Bożego i słuchanie go jako żywego i zwróconego ku człowiekowi przekazu łączy liturgiczne wydarzenie z egzystencjalnym doświadczeniem, które nie ma jedynie wymiaru kultycznego, ale daje odnowienie i umocnienie.⁸

Bóg w swojej miłości do człowieka podejmuje z nim dialog, Bóg daje się poznać człowiekowi w dialogu. Ojciec Święty Benedykt XVI w adhortacji apostołskiej „*Verbum Domini*”. *O Słowie Bożym w życiu i misji Kościoła* zwraca uwagę na sytuację człowieka, która wynika z konsekwencji stworzenia. Bóg, który jest jednością Trzech Osób objawia się w doskonałym dialogu Trójcy Świętej. Przez podobieństwo najdoskonalszego stworzenia – człowieka do Boga mamy otwartą drogę poznania. Papież mówi w adhortacji: „Uczynieni na obraz i podobieństwo Boga miłości, możemy zatem zrozumieć siebie samych jedynie wtedy, gdy przyjmiemy Słowo i z uległością poddajemy się działaniu Ducha Świętego. Tajemnica losu człowieka wyjaśnia się bowiem ostatecznie w świetle Objawienia dokonanego przez Słowo Boże”.⁹

Ojciec Święty w swoim nauczaniu konsekwentnie wskazuje na ciągłość historii zbawienia, która odkrywa i ukazuje realizację Bożych zamiarów; jeszcze jako kardynał pisał, że nie widzi sprzeczności i potrzeby radykalnego odcięcia się od Starego Przymierza, co uczynili protestanci. Zwracając uwagę na Kanon rzymski, stwierdza: „Kanon rzymski wyraża jednak odmienną myśl – postrzega on ofiarę Chrystusa w związku z ciągiem zdarzeń symbolizowanych przez imiona Abla, Abrahama i Melchizedeka”.¹⁰ Tutaj także dostrzega nowe możliwości spotkania z narodem żydowskim, opierając się na pogłębionych źródłach, nie zaś na ideologii. Ciągłość niesiona w żywej Tradycji Kościoła wybrzmiewa w adhortacji *Verbum Domini*, gdzie Ojciec Święty wyjaśnia troskę o szacunek i cześć wobec księgi Pisma Świętego, które wynikają z Bożego natchnienia, a w pełni czasów stały się nakazem misyjnym Jezusa Chrystusa: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16, 15). Papieński dokument o słowie Bożym podkreśla z mocą: „...choć wiara chrześcijańska nie jest «religią Księgi», chrześcijaństwo jest «religią

⁸ Por. A. M. Triacca, *Verbum Domini*, w: M. Sodi, A. M. Triacca (red.), *Dizionario di omiletica*, Torino 1998, s. 1647-1648.

⁹ Benedykt XVI, *Adhortacja apostołska „Verbum Domini”*, Kraków 2010, s. 13-14.

¹⁰ J. Ratzinger, *Duch liturgii*, s. 8.

słowa Bożego», nie «słowa spisanego i milczącego, ale Słowa Wcielonego i żywego», dlatego Pismo należy głosić, słuchać go, czytać, przyjmować i przeżywać jako słowo Boże, w ślad za Tradycją apostołską, od której jest nieodłączne».¹¹

Słowo Boże wybrzmiewa w liturgii, jest ono darem, który odkrywa tajemnicę miłości. Owo odkrywanie tajemnicy słowa najpełniej dokonuje się w liturgii. Choć na przestrzeni wieków wyjaśnianie i przybliżanie Bożego słowa niekoniecznie było związane z celebracją eucharystyczną, nie należy pomniejszać wartości ówczesnego przekazu. Słowo Boże jest niezmiennie i jego aktualność jest nieustannym darem dla człowieka i wspólnoty Kościoła. Odkrywanie tajemnicy i treści słowa, które płynie z kart Pisma Świętego jest darem i zadaniem tak dla każdej osoby, jak również wspólnoty wierzących. Aktualizowanie słowa Bożego w ramach sprawowanej liturgii uczy odpowiedzialności za siebie i całą wspólnotę.¹² Odkrywanie tajemnicy słowa nie powinno wiązać się z lękiem. Słuchanie jest rodzajem spożywania, przyjmowania pokarmu. Spożywanie zakłada uczestnictwo większej liczby osób, nie sposób świętować w pojedynkę. Dary sakramentalne zawsze łączą się ze słowem, a samotność o tyle w tę sakramentalność się włącza, o ile wiedzie ku dobru i zbawieniu bliźnich.¹³

Słowo znakiem jedności

Każda epoka niesie w sobie znamiona kryzysu, zmiany, jak również znaki odrodzenia. Bernard Bro, mówiąc w jednej ze swoich publikacji o zdobycach cywilizacyjnych, współczesności, stwierdza, że pośród nich doceniono wartość relacji międzyludzkich, że uznaje się na nowo, iż jeśli człowiek ustawia się poza dialogiem, nie ma dla niego prawdy. Zauważając tragizm ludzkich uwarunkowań, a jednocześnie godność osoby ludzkiej, apeluje: „Nie potępiajmy zbyt pochopnie zainteresowania człowieka samym sobą, jego antropocentryzmu, jego odkrycia, że jest «podmiotem», że jest ośrodkiem i miarą wszystkiego. Miast odnosić się do tych spraw z nieufnością, lepiej zastanowić się, czy żądania człowieka nie są dla chrześcijan tyłomaż pytaniami stawianymi przez Ducha Świętego, a więc nosicielami światła. In-

¹¹ Benedykt XVI, *Adhortacja apostołska „Verbum Domini”*, s. 14-15.

¹² Por. J. M. Champlin, *The Mystery and Meaning of the Mass*, New York 1999, s. 69-70.

¹³ B. Nadolski, *Ambona. Historia, znaczenie, symbolika*, Kraków 2008, s. 85.

interesowanie się człowiekiem jako podmiotem, istniejącym, wobec innego i wobec innych, stanowi postawę w sposób nieunikniony wiodącą do zainteresowania dialogiem”.¹⁴ Ojciec Święty Benedykt XVI w *Verbum Domini* podkreśla wartość dialogu, spotkania Boga i człowieka. Zakładając prymat słowa Bożego, ukazuje, że dialog nie jest spotkaniem dwóch równorzędnych partnerów. Stare i Nowe Przymierze jawi się jako czysty Boży dar, co dla człowieka staje się znakomitą perspektywą ku zbawieniu. Bóg wychodzi pierwszy z darem i inicjatywą. Następca św. Piotra zauważa: „Bóg poprzez ten dar swojej miłości, pokonując wszelki dystans, czyni nas naprawdę swoimi partnerami, by mogło się urzeczywistnić oblubieńcze misterium miłości między Chrystusem i Kościołem. W tej wizji każdy człowiek jawi się jako adresat słowa, zachęcany i wzywany, aby włączył się w ten dialog miłości dając wolną odpowiedź. Tak więc Bóg uczynił każdego z nas zdolnym do słuchania słowa Bożego i odpowiadania na nie”.¹⁵ Czytanie słowa Bożego wprowadza nas w realizowanie aktu komunikacyjnego. Szczególnie w liturgii słowo spisane nabiera szczególnego, specyficznego znaczenia. To, co napisane, zostaje wygłoszone, staje się przekazem i znakiem Bożej obecności. Zatem Pismo Święte nie jest mówieniem o Bogu, ale mówieniem samego Boga. Liturgiczny kontekst sprawia, że dochodzi do spotkania, do wymiany słów i myśli, do dialogu. Objawienie przybiera formę słowa, w takim znaczeniu, że polega ono na akcie komunikacji Boga ze słuchaczem. Proklamowanie słów Pisma Świętego jest autentycznym miejscem słowa Bożego, głoszonego i słuchanego.¹⁶ Liturgia jest wydarzeniem nadprzyrodzonym, w którym dokonuje się dzieło paschalne Jezusa Chrystusa w konkretnej wspólnotie kościelnej. Świadomość specyfiki każdej wspólnoty niesie za sobą konsekwencje przygotowania właściwego klimatu, by wydarzenia zbawcze nie niosły ze sobą tylko pozorów jurydycznych, ceremonialnych i rytualnych. Dynamika dialogu człowieka i Boga musi łączyć się z aktualnym doświadczeniem egzystencjalnym.¹⁷ Z tego względu potrzeba mistagogicznego wysiłku interpretacji, inaczej mówiąc, pragnienie poznania tajemnicy samego Boga włączenia się w słowa i gest wspólnoty, w wydarzenie

¹⁴ B. B r o , *Człowiek i sakramenty*, Warszawa 1972, s. 34.

¹⁵ B e n e d y k t XVI, *Adhortacja apostolska „Verbum Domini”*, s. 30.

¹⁶ P o r. Z. J a n i e c , *Komunikacyjny wymiar liturgii*, Sandomierz 2006, s. 205.

¹⁷ J. K o p e ć , *Formacja liturgiczna w warunkach Kościoła Polskiego*, w: E. M a t e j a (red.), *Wprowadzenie soborowej odnowy liturgicznej*, Opole 1999, s. 98.

zbawcze, które otwiera drogę ku poznaniu. Poszczególne sformułowania liturgiczne zawarte w sprawowanej liturgii, nawet zaczerpnięte z Pisma Świętego są często dla wielu słuchaczy niejasne. Im bardziej pogłębiona religijność, tym słuchacze wykazują większe zainteresowanie tematyką związaną z wiarą. Jednak jeśli religijność zmienia się z ortodoksyjnej w kierunku selektywnego podejścia do spraw wiary, wzrasta zapotrzebowanie na budzenie nadziei i dodawanie otuchy¹⁸. Postawa człowieka oczekującego na pokrzepienie i umocnienie staje się okazją do wprowadzenia w tajemnicę Chrystusa, już nie tylko dlatego, by dać odrobinę otuchy, ale zaproponować spotkanie ze Zbawicielem. Przecież całe głoszenie słowa Bożego sposób ma wymiar personalistyczny.¹⁹

Papież Benedykt XVI w *Verbum Domini* ukazuje rzeczywistość jako dzieło Trójcy Przenajświętszej przez pośrednictwo słowa Bożego. Służy temu fragment z Listu do Hebrajczyków: „Wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna. Jego to ustanowił dziedzicem wszystkich rzeczy, przez Niego też stworzył wszechświat” (Hbr 1,1-2). W Synu Bożym wypełniają się zapowiedzi Pisma, zatem potrzeba podjęcia posługi kerygmatycznej. Kerygmat oznacza głoszenie słowa, ale nie tylko w znaczeniu werbalnym, niesie on bowiem treść tego, co zostało powiedziane i ogłoszone. Treść kerygmatu, która jest orędziem o Jezusie Chrystusie, należy wiązać z wiarą i świadectwem, tego który głosi, nie zapominając o słuchaczu. Istotą kerygmatu jest ewangelizacja dokonująca się przez proklamację słowa Bożego oraz przykład zgodnego z nim codziennego życia chrześcijanina.

Słowna forma kerygmatu winna być prosta i zrozumiała pozostając narzędziem przekazu prawdy. Klemens Aleksandryjski uczył, że zbyt wielka dbałość o piękno stylu rodzi niebezpieczeństwo oderwania słuchaczy od samej prawdy. Ideałem głosiciela-keryksa jest człowiek głęboko wierzący, przepełniony Duchem Bożym, który przez doskonałą miłość upodabnia się do Chrystusa i utożsamia z Jego zbawczą misją. Grzegorz z Nazjanzu zaznacza, że formacja intelektualna keryksa zakłada jego wykształcenie ogólne, filozoficzne, a także możliwie doskonałą znajomość Pisma Świętego i Tradycji w celu

¹⁸ J. K o ł o d z i e j c z y k, *Religijność słuchaczy, a ich oczekiwania wobec kazań*, w: W. P r z y c z y n a (red.), *Słuchacz słowa*, Kraków 1998, s. 231.

¹⁹ J. C a s s i d y, *These Might Help*, Dublin 2000, s. 6.

uzyskania prawdziwej mądrości i duchowego zrozumienia tajemnic wiary. Keryks winien się zapoznać z podstawowymi wartościami nauki i kultury osób, do których będzie kierował swoje słowa. W zakresie formacji moralnej i duchowej winien on być wolny od grzechu ciężkiego, opanowany, skromny, bezinteresowny, spełniać dobre czyny oraz z miłości do Boga być gotowym nawet na przyjęcie śmierci męczeńskiej.²⁰

Homilia ma pomóc człowiekowi do pełnego zjednoczenia z Chrystusem Eucharystycznym. Słowo głoszone przez kaznodzieję ma zdynamizować świadomość, że pod osłoną znaków realnie, na gruncie wiary dochodzi do spotkania z Chrystusem. Dlatego słowo wygłaszane nabiera niejako wymiaru sakramentalnego. To słowo ma oznaczać, czyli precyzować symbolikę gestów i wskazywać na ich sens religijny. Jeśli liturgia jest wspólnym działaniem Jezusa Chrystusa i wierzących, to wiara pozwala na odczytywanie sensu znaków i płynących z nich zobowiązań moralnych. Jednak czytania mszalne i głoszona homilia już otrzymaną wiarę wyraża i pogłębia.²¹ Refleksja nad zbawczym działaniem słowa Bożego, wiąże się z uświadomieniem sobie, że jest ono nośnikiem łaski. Jeśli nie sposób nazywać wprost słowa Bożego sakramentem, to należy głosić je ze świadomością, że urzeczywistnia ono to co wskazuje, czyli łaskę Boga przez Chrystusa w Duchu Świętym.²² Jezus Chrystus zobowiązał apostołów i ich następców, by nieśli prawdę Objawienia. Ofiarowuje dar Kościoła, by treści kerygmatu nie były jedynie teoretycznymi pouczeniami doktrynalnymi, lecz stały się wezwaniem do uwierzenia Jezusowi Chrystusowi i wypełnieniu Jego przykazań w konkretnej sytuacji życiowej. Kerygmat oczywiście nie jest przekazywany jedynie w formie słownej. Przekazywanie Ewangelii dokonuje się przecież oprócz homilii i kazań, posługę sakramentalną, szczególnie w sakramencie pokuty i pojednania, również w życiu rodziny, w zaangażowaniu we wspólnotę parafialną, która jawi się jako wspólnota wspólnot.²³ Dokument Ojca Świętego o słowie Bożym podkreśla rolę Pisma Świętego, które czytane i słuchane dotyka troski o życie małżeńskie i rodzinne, w posłudze wobec chorych i ubogich. Każde dostrzegać konieczność

²⁰ F. Drączkowski, *Kerygmat w przekazach patrystycznych*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. VIII, Lublin 2000, kol. 1363.

²¹ W. Pazurek, *Koncepcja homilii ewangelizacyjnej*, Częstochowa 2002, s. 188.

²² M. Figura, *Sakramentalność słowa Bożego*, *Communio* 5/2001, s. 96.

²³ Por. A. Santorski, *Prawdy wiary katolickiej. Jak je rozumieć?* Warszawa 2005, s. 29.

komunikowania się z innymi ze względu na ich zbawienie i ustawiczny rozwój. Pozwala to oprzeć się rozpowszechnianej z coraz większą gorliwością tezie, że Bóg nie zajmuje się problemami człowieka, a Jego obecność jest wręcz zagrożeniem ludzkiej autonomii.²⁴

W przekazie Bożego słowa niezastąpioną rolę podejmuje kaznodzieja, ma on, na wzór starożytnych heroldów, wiernie i z mocą przekazać treść kerygmatu – słów i czynów Jezusa Chrystusa. Jednym z rysów charakterystycznych II Soboru Watykańskiego było dowartościowanie w życiu i posłudze Kościoła. Mówią o tym ojcowie soborowi w Konstytucji o liturgii jak również w Konstytucji o Objawieniu Bożym. Kaznodziejstwo ma karmić się słowem Biblii, zatem kaznodzieja ma poświęcić się jej zgłębianiu. (por. KO 24, KL 52). Pismo Święte ma się stawać księgą wiary i życia Kościoła, gdzie głosiciel jest „u siebie”. Kaznodzieja jest jednocześnie teologiem, winien zatem trwać w obcowaniu z żywym Bożym słowem przez medytację. Medytacja biblijna rozumiana jako modlitewne przebywanie ze słowem Bożym oraz egzegetyczna praca nad tekstem w oparciu o pomoce homiletyczno-egzegetyczne jest jednym z postulatów współczesnego przepowiadania.²⁵

Zgodnie ze słowami Konstytucji o liturgii II Soboru Watykańskiego, homilia powinna wyklądać w ciągu roku liturgicznego tajemnice wiary i życia chrześcijańskiego. Teksty liturgiczne oraz udział w przeżywanych obrzędach są inspiracją do modlitwy i życia chrześcijańskiego, a pełny udział w liturgii prowadzi do przeniknięcia wiary w życie chrześcijańskie. We wspólnocie Kościoła można doświadczyć bogactwa liturgii oraz zobaczyć jej wymiary: historiozbowczy, ewangelizacyjny, uświęcający, diakonijny oraz eklezjalny. Pozwoli to aktywniej budować wspólnotę uczniów Chrystusa. Uczestnictwo w liturgii pomoże przyczynić się do prawdziwie chrześcijańskiego życia, a przez to ujawniania innym tajemnicy Chrystusa i natury Kościoła.²⁶ Jest to realizacja prośby Jezusa Chrystusa, z którą zwraca się do Ojca w czasie *Modlitwy Arcykapłańskiej*. Apostołowie stają się „współpracownikami Boga”, co wymaga nie tylko mówienia o zbawieniu, ale włączenia się w posługę jednania. Ma to być pośredniczenie, by

²⁴ Por. K. R o m a n i u k, *Posynodalna adhortacja apostołska „Verbum Domini”*, Anamnesis 65, Warszawa 2011, s. 41.

²⁵ H. S i m o n, *Kaznodzieja jako teolog*, w: W. P r z y c z y n a (red.), *Sługa słowa*, s. 136.

²⁶ L. S z e w c z y k, *Homilia w liturgii, w: Umiłować Chrystusa. Program duszpasterski na rok 2002/2003*, Katowice 2002, s. 260.

zbawcze dzieło Jezusa Chrystusa stało się udziałem wszystkich ludzi. Dokonuje się to przez słowa ewangeliczne, słowa, które niosą przebaczenie, pocieszenie i nadzieję.²⁷

Sakramentalność słowa – Eucharystia

Papież Benedykt XVI, kontynuując dzieło bł. Jana Pawła II, prowadzi Kościół w do coraz pełniejszego odkrywania tajemnicy Eucharystii. W *Verbum Domini* przywołuje w kontekście głębokiej jedności słowa i sakramentów szósty rozdział Ewangelii wg św. Jana. Mowa eucharystyczna Zbawiciela w Kafarnaum, po cudownym rozmnożeniu chleba, staje się w teologicznej wizji wskazówką, jak rozumieć historię zbawienia. Przywołanie Mojżesza, który widział Boga „twarzą w twarz”, który dla swojego ludu otrzymał na pustyni mannę, każe z wdzięcznością patrzeć na wypełnienie się zapowiedzi, na pełne pokory i radości przyjęcie wyznania Jezusa Chrystusa: „Ja jestem chlebem życia” (J 6,35). Słowo Boże ma charakter sprawczy, Ojciec Święty przywołuje słowa swojego bezpośredniego poprzednika z encykliki *Fides et ratio* o znaku eucharystycznym, gdzie człowiek wchodzi w głębię nierozzerwalnej jedności między rzeczywistością, a jej znaczeniem. Wyjaśniając rzeczywistość obecności Zbawiciela w słowie i sakramencie Eucharystii, Ojciec Święty stwierdza: „W ten sposób słowo Boże może być postrzegane przez wiarę za pośrednictwem znaku, którym są słowa i ludzkie gesty. Wiara więc rozpoznaje słowo Boże, przyjmując gesty i słowa, w których On sam się nam ukazuje. Sakramentalny horyzont Objawienia wskazuje zatem na okoliczności historyczno-zbawcze, w których słowo Boże wkracza w czas i przestrzeń, stając się interlokutorem człowieka wezwanego do przyjęcia w wierze Jego daru”.²⁸

Wprowadzenie w tajemnicę życia Boże dokonuje się także przez homilię, która zawsze winna kierować ku pełnemu spotkaniu z Bogiem w Eucharystii. To bowiem spotkanie jest drogą zjednoczenia grzesznego, lecz odkupionego człowieka ze swoim Zbawicielem. To zjednoczenie pomaga także docenić i praktykować modlitwę i medytację nad słowem Bożym; uzmysławia wartość przebaczenia niesionego bliźniemu, które jest realnym naśladowaniem Jezusa Chrystusa,

²⁷ Por. T. L e w a n d o w s k i, *Etos kaznodziei*, w: W. P r z y c z y n a (red.), *Sluga słowa*, s. 216.

²⁸ B e n e d y k t XVI, *Adhortacja apostolska „Verbum Domini”*, s. 67.

także w Jego uniżeniu.²⁹ W centrum orędzia ewangelicznego pozostaje nie tylko werbalny przekaz, ale wcielenie, Chrystus jest Słowem, a Jego stanie się Ciałem obejmuje wszelkie formy wyrazu. Liturgia oddaje wszelkie formy ekspresji, które może przyjąć człowiek. Jest to zarówno przekaz werbalny, jak również pozawerbalny. W liturgii słowo nie tylko zawiera pojęcia, lecz także jest znakiem obecności. Między słowem a rzeczywistością nie staje pojęcie, Boże znaki wchodzą w rzeczywistość i dokonują zasadniczej zmiany.³⁰

Papież Benedykt XVI w teologicznych rozważaniach ofiarowanych Kościołowi wskazuje jasną perspektywę Boga, który wchodzi w rzeczywistość człowieka. Podjęcie drogi zbawienia ze strony Boga wypływa z Jego miłości. Pierwsza encyklika Ojca Świętego, *Deus caritas est*, staje się niejako programem pontyfikatu, u jej początku jawią się słowa: „Bóg jest miłością; kto trwa w miłości, trwa w Bogu, a Bóg trwa w nim” (1J 4,16). Papież wskazuje na istotę wiary chrześcijańskiej, gdzie dostrzegamy Boga, który w prawdzie patrzy na człowieka. Uświadomienie sobie tej postawy Boga każe wierzyć miłości. U początku encykliki Ojciec Święty stwierdza: „Uwierzyliśmy miłości Boga – tak chrześcijanin może wyrazić podstawową opcję swego życia. U początku bycia chrześcijaninem nie ma decyzji etycznej czy jakiejś wielkiej idei, ale natomiast spotkanie z wydarzeniem, z Osobą, która nadaje życiu nową perspektywę, a tym samym decydujące ukierunkowanie”.³¹ Precyzyjne ukazanie sytuacji człowieka wiedzie ku przebywaniu z Bogiem obecnym i żywym. Papież mówi o wielu możliwościach oglądania Boga. W historii miłości Boga patrzmy na Ostatnią Wieczerzę, na Serce przebite dla nas, na objawienie zmartwychwstałego Pana, na przewodzenie Kościołowi przez posługę apostołów. Ojciec Święty w sposób fenomenalny „rozprawia się” ze współczesnym, często „naskórkowym” pojmowaniem rzeczywistości, a właściwie jedynie uczuciową interpretacją: „Bóg nie nakazuje nam uczucia, którego nie możemy w sobie wzbudzić. On nas kocha, pozwala, że możemy zobaczyć i odczuć Jego miłość, i z tego pierwszeństwa «miłowania» ze strony Boga może, jako odpowiedź, narodzić się miłość również w nas. W procesie spotkania pokazuje się również, że miłość nie jest tylko uczuciem. Uczucia przychodzą i od-

²⁹ Por. J. V r a b l e c, *Rola i miejsce ćwiczeń w dydaktyce*, w: G. S i w e k (red.), *W drodze na ambonę*, Kraków 1991, s. 81-82.

³⁰ Por. Z. J a n i e c, *Komunikacyjny wymiar liturgii*, s. 205-206.

³¹ B e n e d y k t XVI, *Encyklika „Deus caritas est”*, Kraków 2006, s. 5.

chodzą. Uczucie może być cudowną iskrą rozniecającą, lecz nie jest pełnią miłości”.³²

Owa „pełnia miłości” wyraża się przez ustanowienie Najświętszej Eucharystii w czasie Ostatniej Wieczerzy. Chrystus, dając uczniom pod postaciami chleba i wina swoje Ciało i Krew, daje już nie mannę na pustyni, która była zapowiedzią pokarmu nasycającego i zapewniającego zbawienie. Mądrość, o której mówili starożytni stała się w pełni udziałem człowieka. Zamieszkanie Boga w Eucharystii jest uniżeniem się Go i prowadzi nas ku Niemu. Benedykt XVI pisze, że takiego zjednoczenia z Bogiem nie przyniesie żadne uniesienie mistyczne człowieka.³³ Spotkanie z Bogiem w Eucharystii zakłada, że On nie jest „zakładnikiem”, nie można Go mieć na wyłączność, lecz my możemy należeć do Niego w jedności z innymi. W Starym Przymierzu rozpoczynano Paschę od pobłogosławienia chleba i spożycia go przez wszystkich uczestników, podobnie uczyniono z kielichem z winem, ten kielich kończył ucztę wspomnień. Jezus Chrystus zastępuje tę ucztę, wchodząc do Wieczernika. Tam po raz ostatni w centrum jest baranek poświęcony i zabity w ofierze, by wybawić z niewoli grzechu i uratować od śmierci doczesnej i wiecznej. Jezus wykorzystuje do uczyty paschalnej jedynie chleb i wino. Wspólnota, która go spożywa będzie zjednoczona nie chlebem i winem, ale Ciałem i Krwią Jezusa Chrystusa.³⁴

Wiara eucharystyczna Kościoła stała się kanwą adhortacji apostołskiej papieża Benedykta XVII *Sacramentum caritatis*. Tak o tej wielkiej tajemnicy wiary mówi w swoim dokumencie: „W istocie Eucharystia jest w całym tego słowa znaczeniu «tajemnicą wiary», «streszczeniem i podsumowaniem całej naszej wiary». Wiara Kościoła jest istotowo wiarą eucharystyczną i karmi się ona w szczególnie sposób przy stole Eucharystii. Wiara i sakramenty to dwa uzupełniające się aspekty życia kościelnego. Wzbudzona przez głoszenie słowa Bożego, dzięki łasce wiara karmi się i wzrasta w spotkaniu ze zmarłych Panem, które realizuje się w sakramentach: «Wiara wyraża się w obrzędzie, a obrzęd zwiększa i umacnia wiarę». Dlatego też sakrament Ołtarza pozostaje zawsze w centrum życia Kościoła; „dzięki Eucharystii, Kościół odradza się ciągle na nowo!”³⁵

³² Tamże, s. 24-25.

³³ Por. tamże, s. 20-21.

³⁴ Por. E. Staniek, *W trosce o umiłowanie Eucharystii*, Kraków 2004, s. 34-35.

³⁵ Benedykt XVI, *Adhortacja apostołska „Sacramentum caritatis”*, Kraków 2007, s. 11.

Fenomen życia Kościoła zadziwia intensywnością i trwaniem. Niejednokrotnie badacze dziejów i obserwatorzy teraźniejszości zadają sobie pytanie, gdzie tkwi siła wspólnoty, która swój początek bierze z Wieczernika z wydarzenia zesłania Ducha Świętego. Zwieńczeniem pontyfikatu papieża Jana Pawła II wydaje się encyklika *Ecclesia de Eucharistia*. Opublikowana w Wielki Czwartek 2003 r. w Roku Różańca Świętego i w 25. roku pontyfikatu staje się niejako spoglądaniem w Oblicze Jezusa Chrystusa. Ojciec Święty pisze: „Kościół żyje dzięki Eucharystii. Ta prawda wyraża nie tylko codzienne doświadczenie wiary, ale zawiera w sobie istotę tajemnicy Kościoła. Na różne sposoby Kościół doświadcza z radością, że nieustannie urzeczywistnia się obietnica: «A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata» (Mt 28, 20). Dzięki Najświętszej Eucharystii, w której następuje przeistoczenie chleba i wina w Ciało i Krew Pana, raduje się tą obecnością w sposób szczególny. Od dnia Zesłania Ducha Świętego, w którym Kościół, Lud Nowego Przymierza, rozpoczął swoje pielgrzymowanie ku ojczyźnie niebieskiej, Najświętszy Sakrament niejako wyznacza rytm jego dni wypełniając je ufną nadzieją”³⁶

Nauczanie ostatnich dwóch papieży niesie światu i Kościołowi w XXI w. perspektywę obecności Boga żywego i prawdziwego, Boga, który przemienia człowieka, świat i kosmos. Przez Słowo samego Boga, które weszło w historię, przez tajemnicę wcielenia i paschalnego misterium Bóg pozostaje pośród swojego ludu; zamieszkuje, nie ingerując w wolność, przychodzi, nie ograniczając, ale otwierając drogę ku życiu bez końca. Błogosławiony Jan Paweł II, podobnie jak jego następca, wskazuje na niezmierzoność Eucharystii, w niej mieści się historia, teraźniejszość i wszelkie dążenia. Papież z Polski, pisząc po ponad pięćdziesięciu latach kapłańskiego życia, postrzega je w świetle mszy św. Niezależnie gdzie była sprawowana; stwierdza: „Ta różnorodna sceneria moich Mszy św. sprawia, iż doświadczam bardzo mocno uniwersalnego – można wręcz powiedzieć kosmicznego charakteru celebracji eucharystycznej. (...) Nawet wtedy bowiem, gdy Eucharystia jest celebrowana na małym ołtarzu wiejskiego kościoła, jest ona wciąż poniekąd sprawowana na ołtarzu świata. Jednoczy niebo z ziemią. Zawiera w sobie i przenika całe stworzenie”³⁷

³⁶ Jan Paweł II, *Encyklika „Ecclesia de Eucharistia”*, Poznań 2003, s. 3.

³⁷ *Tamże*, s. 9.

Wszelkie przepowiadanie prowadzi ku Eucharystii jest ona *locus princeps* każdej homilii.³⁸

Nauka o słowie Bożym i Eucharystii na początku nowego tysiąclecia wyznacza kierunki duszpasterskiego i kaznodziejskiego zaangażowania. Zadaniem głosiciela i sprawującego liturgię jest towarzyszenie człowiekowi w spotkaniu z Bogiem. Mówienie o Bogu to także zgoda, by Bóg mówił przez kapłana i ludzi do człowieka. Wejście Jezusa Chrystusa w historię pozwala, by człowiek spotkał Boga. Poznanie i medytowanie Pisma Świętego jest drogą wchodzenia w przestrzeń Bożego życia. Posługa słowa i Eucharystii jest głoszeniem i wtajemniczeniem w życie Boga. Każdy, kto otrzymuje dar wiary, wchodzi w relację z Ojcem, Synem i Duchem Świętym. Boży plan wobec człowieka ma swoją ciągłość w historii zbawienia, można odkrywać go w słowie Bożym, liturgii i Eucharystii.

ks. Jerzy SWĘDROWSKI

³⁸ M. S o d i, *Eucaristia*, w: M. S o d i, A.M. T r i a c c a (red.), *Dizionario di omiletica*, s. 510.